

Podstawa składek chorobowych może być wyższa niż emerytalnych

Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych pozwala bowiem na ich różnicowanie. Taka interpretacja przepisów jest możliwa wbrew utartemu pogładowi i stanowisku ZUS

ZUS stoi na stanowisku, że w przypadku przyjęcia przez przedsiębiorcę wyższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe, od podwyższonej podstawy należy naliczać i odprowadzać również składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Zdaniem organu zastosowanie ma tutaj literalne brzmienie art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe. ZUS twierdzi, że nie można opłacać składek na ubezpieczenia chorobowe od innej podstawy niż na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Stanowisko to budzi jednak wątpliwości.

Duża swoboda

Podstawą dla wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dla osób prowadzących działalność gospodarczą jest zadeklarowana przez przedsiębiorcę kwota. Nie może ona być niższa niż 60 proc. prognozowanego miesięcznego wynagrodzenia (lub w przypadku ulgi dla nowych przedsiębiorców – 30 proc. minimalnego wynagrodzenia). Przepisy pozostawiają więc przedsiębiorcy swobodę w określaniu podstawy wymiaru, zastrzegając jedynie minimalny pułap.

Zgodnie z art. 20 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3. Zgodnie zaś z ust. 2 przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe nie ma zastosowania ograniczenie do wysokości górnej granicy rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Z kolei ust. 3 stanowi, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osób, które ubezpieczeniu chorobowemu podlegają dobrowolnie, nie może przekraczać miesięcznie 250 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia. Przedsiębiorcy podlegają ubezpieczeniu chorobowemu dobrowolnie.

I właśnie kluczowy jest tu ust. 3. Ustawa dopuszcza bowiem sytuację, w której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe będzie inna od podstawy dla ubezpieczeń emerytalnych i rentowych. Jeżeli bowiem przedsiębiorca zadeklaruje kwotę 20 tys. zł, to od tej podstawy będzie płać składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe, a od kwoty 11 107,50 zł (250 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia) na chorobowe. To ustawodawca postanowił, że o podstawie wymiaru składek dla przedsiębiorców decyduje nie przychód, ale sam przedsiębiorca – poprzez zadeklarowanie odpowiedniej kwoty. Zadeklarowana kwota podstawy wymiaru składek w 2018 r. nie może być mniejsza niż 2665,80 zł (60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia), a w przypadku chorobowego nie może być wyższa niż 11 107,50 zł. Zatem na podstawie art. 20 ust. 3 należy przyjąć, że kwota deklarowana przez przedsiębiorcę na ubezpieczenie chorobowe może się różnić od kwoty zadeklarowanej na pozostałe ubezpieczenia. Przykładowo kwota na ubezpieczenia emerytalne i rentowe będzie najmniejsza możliwa, a na ubezpieczenia chorobowe najwyższa możliwa.

Warto przypomnieć, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r., sygn. akt II UZP 1/10, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą. Tak więc w ocenie SN wyłącznie przepisy ustalające granice podstawy wymiaru składek mogą być podstawą do oceny prawidłowości ustalenia ich wysokości przyjętych przez przedsiębiorcę. W przypadku dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego jest to wspomniane 250 proc. prognozowanego wynagrodzenia. Tak więc ZUS jest uprawniony wyłącznie do kontroli prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek przez ich płatników. Jeżeli mieszczą się one w granicach przewidzianych w przepisach, to organ rentowy nie ma podstaw, by to kwestionować.

Przedsiębiorca w gorszej sytuacji

Stanowisko ZUS dotyczące jednakowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe to tylko jeden z przejawów całego zjawiska, jakim jest to, że system ubezpieczeń społecznych jest skonstruowany w sposób mniej korzystny dla przedsiębiorców. Przejawia się to w kilku aspektach. Zgodnie z ogólną zasadą pracownicy nabywają prawo do zasiłku chorobowego już po 30 dniach nieprzerwanego ubezpieczenia. W przypadku przedsiębiorcy, jako osoby podlegającej ubezpieczeniu chorobowemu dobrowolnie, okres nieprzerwanego ubezpieczenia musi wynosić aż 90 dni. Różnica w sytuacji przedsiębiorców oraz pracowników widoczna jest również w przypadku początkowego okresu ubezpieczenia i otrzymywanego w tym okresie zasiłku. Podstawę wymiaru zasiłku pracownika przez pierwszy rok stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie, natomiast u przedsiębiorcy wysokość zasiłku zostanie obliczona na podstawie sumy przeciętnej najniższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe za pełne miesiące kalendarzowe, z których składki na ubezpieczenie chorobowe w części przewyższającej najniższą podstawę wymiaru składek na to ubezpieczenie. W konsekwencji świadczenie otrzymywane przez przedsiębiorcę będzie istotnie niższe niż to, które otrzymałby pracownik posiadający taki sam okres ubezpieczenia. Dopiero po upływie 12 miesięcy sposób obliczania zasiłku dla przedsiębiorcy jest zbliżony do zasiłku pracownika.

Ponadto podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe przedsiębiorców podlega ograniczeniu, dla ubezpieczenia pracowników nie ma podobnego limitu. W konsekwencji pracownicy będą mieli odprowadzane składki od całości przychodu i otrzymają świadczenia odpowiednio wyższe.

Nieopłacanie składek przez pracodawcę nie skutkuje pozbawieniem pracownika prawa do korzystania ze świadczeń. Przedsiębiorca z kolei musi sam zadbać o swoje interesy i pamiętać o terminowym opłaceniu składek. W przeciwnym razie już w pierwszym dniu opóźnienia straci status ubezpieczonego – chyba że ZUS na jego wniosek przywróci mu termin do opłacenia składki. Oddzielenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe od podstawy wymiaru składek jest szczególnie istotne dla kobiet przedsiębiorców. W ich przypadku dopuszczenie możliwości opłacania wyższych składek na ubezpieczenie chorobowe w okresie planowania ciąży bez konieczności podwyższenia składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe służyłoby urzeczywistnieniu zasady równego traktowania ubezpieczonych. Dziwi więc stanowisko ZUS przekreślające taką możliwość.

Na koniec warto wspomnieć, że przedsiębiorca zobowiązany jest opłacać składki nawet wtedy, gdy nie osiąga przychodu, w tym wykazuje stratę. Wymóg, by podstawa wymiaru składek była taka sama dla wszystkich ubezpieczeń, oznacza z ekonomicznego punktu widzenia pozbawienie przedsiębiorców prawa do wyższego ubezpieczenia chorobowego. Wszystkie składki od kwoty 11 107,50 zł to ponad 3500 zł. Zadeklarowanie takiej kwoty oznacza nałożenie na siebie obowiązku zapłaty niezależnie od faktycznego przychodu. Dopuszczenie różnicowania podstawy wymiaru na ubezpieczenie chorobowe byłoby przynajmniej niewielką formą złagodzenia niekorzystnych dla przedsiębiorców różnic w systemie ubezpieczeń społecznych. ©

Podstawa prawna

Art. 20 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.).

WAŻNE ZUS nie ma uprawnień do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą.



Autor

Łukasz Chruściel

radca prawny, partner kierujący Biurem Kancelarii Raczkowski Paruch w Katowicach (mailto:radca.prawny, partner kierujący Biurem Kancelarii Raczkowski Paruch w Katowicach)